

**Protokół wspólnego posiedzenia
Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji
oraz
Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej
Rady Miasta Gliwice kadencji 2024-2029
w dniu 24 września 2024 r., godz. 17.00**

Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji Krzysztof Procel wraz z Przewodniczącym Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciechem Czaplą otworzyli wspólne posiedzenie obu Komisji i powitali radnych, Kierownictwo Miasta, naczelnika Wydziału Inwestycji i Remontów oraz gości.

W posiedzeniu udział wzięli: Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka, Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Goczyński, Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 w Gliwicach Sp. z o.o. Przemysław Gliklich, dr n. med. Ireneusz Ryszkiel – Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego (ŚUM), Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Mariusz Komidziński, radni – członkowie Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji oraz Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej, a także radni spoza obu Komisji: Wiktoria Bartosiewicz, Ryszard Buczek, Łukasz Chmielewski, Andrzej Chodorowski, Agnieszka Duda, Alicja Mainusch-Buhl, Adam Neumann i Olaf Pest.

Przewodniczący Komisji wspólnie ustalili, że pierwszą część posiedzenia będzie prowadził **Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji Krzysztof Procel**, który zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

Część I

1) Aktualny stan działań w zakresie budowy szpitala miejskiego.

Część II

2) Sprawy bieżące Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji.

3) Druki sesyjne opiniowane przez Komisję Zdrowia i Polityki Społecznej.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

Część I

Ad 1) Aktualny stan działań w zakresie budowy szpitala miejskiego.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka powiedziała, że obecni na posiedzeniu znają aktualną sytuację związaną z budową szpitala miejskiego. Chciałaby natomiast przekazać informacje o koniecznych zmianach proceduralnych powodujących możliwość przejścia do następnego etapu budowy szpitala. W tej kwestii przekazała głos Naczelnikowi Wydziału Inwestycji i Remontów.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Mariusz Komidziński przedstawił informację dotyczącą procedury wyboru wykonawcy robót budowlanych w trwającym postępowaniu przetargowym. Dodał, że ze względów prawnych rozciągała się ona w czasie. Dziś, tj. 24 września, komisja przetargowa złożyła wniosek o weryfikację możliwości podwyższenia o ok. 70 mln zł kwoty, którą zamawiający przeznacza na zamówienie, dlatego, że ze względów formalnych oferta firmy MIRBUD musi być odrzucona. Jeśli nie będzie możliwości zwiększenia kwoty, to postępowanie zostanie zakończone przez jego unieważnienie. Poinformował również o skardze Mirbud SA na wyrok KIO z 01.07.2024r.

złożonej do Sądu Okręgowego w Warszawie i o konsekwencjach płynących z tej skargi, w tym o tym, że dla miasta Gliwice jest zagrożeniem, że gdyby wyrok był korzystny dla MIRBUD-u, to trzeba by podpisać z firmą umowę, nie zważając na inne okoliczności.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka dodała, że w Krajowym Planie Odbudowy (KPO) nie ma środków na finansowanie budowy nowego szpitala, co osobiście potwierdzała. Pieniądze, które pochodzą z kredytu, wystarczyłyby na wybudowanie samego szkieletu szpitala. Dodała, że od początku Śląski Uniwersytet Medyczny (ŚUM) powinien brać udział w finansowaniu budowy, gdyż budżet miasta na to nie pozwala. Finansowanie przez ŚUM może być tu idealnym rozwiązaniem.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel rozpoczął swoją wypowiedź od przedstawienia aktualnej sytuacji. Powiedział, że ŚUM jest we władaniu sześciu szpitali klinicznych jako Uniwersytet, dwóch w Zabrze i czterech w Katowicach. Jest to baza, która kształci kadrę na całe województwo. Największym problemem większości szpitali jest obecnie przestarzała infrastruktura. Niektóre budynki są z ok. 1900 roku, niedostosowane do obecnych potrzeb. Przykładem jest konieczność transportu chorych, nieraz po ciężkich operacjach, na niezbędne badania melexem, ponieważ budynki są w różnych lokalizacjach. W tych sytuacjach ŚUM zawsze sobie jakoś radził. Starania miasta Gliwice o nowy szpital są zasadne. Świadczy o tym również wiekowa infrastruktura, ale też rozproszenie budynków. Szpital uniwersytecki daje dużo korzyści pacjentom i studentom, którzy nie muszą jeździć przez cały Śląsk, by uczestniczyć w zajęciach. Nacisk na tego typu konsolidację jest powszechny na całym świecie i w Europie. W Polsce doszło do wybudowania nowych szpitali „konsolidacyjnych” przez inwestycje wieloletnie. Rekordowe jest województwo małopolskie, które w ostatnich 10 latach pozyskało 2 mld 550 mln złotych na budowę szpitala w Prokocimiu. Województwo pomorskie zyskało 2 mld zł, łódzkie – 1 mld 800 mln zł, natomiast śląskie – 0 zł. Szpitale w kraju korzystały z programów ministerialnych, poza szpitalami w województwie śląskim. Miasto Gliwice posiada warunki, a Ministerstwo Zdrowia sprzyja konsolidacji. Niedoinwestowanie województwa śląskiego jest powszechnie znane. Podstawą konsolidacji jest, by nie tworzyć nowego, ale połączyć to, co już jest, w jeden twór, czyli przenieść 1:1. Pozyskanie funduszy na nowe łóżka, poza obecnymi w ilości 365, jest możliwe tylko dla oddziałów intensywnej terapii, ratunkowego i psychiatrii. By stworzyć kompleks leczenia obszarów głowy i szyi powstała idea połączenia Szpitala Miejskiego w Gliwicach, części oddziału dla dorosłych ze Szpitala przy ul. 3-go Maja w Zabrze, całości Szpitala Marszałkowskiego przy ul. Curie-Skłodowskiej w Zabrze i katedry chirurgii szczękowo-twarzowej z Katowic. Bliskość Instytutu Onkologii, który wykonuje operacje głowy i szyi, jest tu ważnym uzasadnieniem. Do tego było potrzebne porozumienie i zgoda Marszałka Województwa na przeniesienie zasobów, co nastąpiło. Ważnym elementem leczenia obszarów głowy i szyi jest przeciwdziałanie niepełnosprawności po udarach, czyli usuwanie zatorów. W sumie powstałoby 27 oddziałów. W fazie ustaleń jest przeniesienie oddziału ginekologiczno-położniczego. Ostateczna liczba łóżek będzie znana po ustaleniach z Prezes Szpitala Wielospecjalistycznego Beatą Sadownik. Obecnie jest to liczba co najmniej 830. Podpisanie 20 września br. listu intencyjnego miało na celu przekazanie planów odnośnie nowego szpitala. Przyśpieszenie rozmów nad jego podpisaniem nastąpiło po decyzji Marszałka Województwa Śląskiego o tym, by przenieść też obecny Szpital przy ul. Curie-Skłodowskiej w Zabrze.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, czy radni znają treść listu intencyjnego.

Radni powiedzieli, że nie otrzymali oficjalnie listu i treść jego jest im nieznana.

Radny Marek Pszonak stwierdził, że jest w jego posiadaniu, gdyż indywidualnie o niego wystąpił.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel w skrócie przedstawił treść listu. Zaczął od ostatniego punktu działań, który mówi o finansowaniu inwestycji ze środków zewnętrznych, co jest istotne dla samorządu. Następnie poinformował, że obecne szpitale uniwersyteckie pozyskały średnio po 200 mln

zł w ostatnich 10 latach, co czeka nowy szpital, a czego brakowało w województwie śląskim przez ostatnie lata. Zapewnił też, że Szpital Miejski nr 4 w Gliwicach ma być w całości przeniesiony do nowego budynku szpitala.

Radny Olaf Pest zapytał, do czego zobowiązało się miasto Gliwice w liście intencyjnym.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryszkiewicz przeczytał cały list (w załączeniu).

Radny Olaf Pest zapytał, czy Pan Kanclerz ma świadomość tego, że Prezydent Miasta Gliwice przekroczyła zakres swojego pełnomocnictwa, gdyż w Gliwicach można przekazać działkę do wartości 1 mln zł, a działka pod budowę szpitala taką wartość przekracza.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka odpowiedziała, że list intencyjny został przeanalizowany przez prawników i zapewniła, że nie przekroczyła żadnych swoich kompetencji.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryszkiewicz dodał, że gdyby Pani Prezydent podpisała akt notarialny, to byłoby to przekroczenie kompetencji. Podpisanie listu intencyjnego nie może być podstawą do stawiania zarzutu przekroczenia uprawnień.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka, jako uzasadnienie swojej i Kanclerza wypowiedzi, przeczytała fragment listu, który mówi, iż nie jest on dokumentem prawnym i nie tworzy on jakichkolwiek prawnie wiążących obowiązków którejkolwiek ze stron.. Dodała, że skoro radny Olaf Pest nie jest przekonany co do słuszności usłyszanej odpowiedzi, to sugeruje to, iż jest przeciwny takiej inwestycji dla Gliwic.

Radny Olaf Pest odparł, że chciałby, aby każda zmiana w mieście odbywała się zgodnie z prawem.

Radny Łukasz Chmielewski powiedział, że za ostatni kwartał 2024 roku szacuje się straty dla szpitali z powodu niewypłacania tzw. nadwykonań. Dodał, że jest to pierwsze spotkanie w tej kadencji, gdzie mówi się o koncepcji nowego szpitala. Wcześniej było w roku 2022, kiedy Zastępca Prezydenta Miasta Mariusz Śpiewok przedstawił ideę tej inwestycji. Dodał, że nikt z ówczesnych, znajdujących się również obecnie na sali radnych, nie zgłosił zastrzeżeń, również Pani Prezydent, która wtedy była radną. Dodał, że w czasie prac projektowych nikt, w tym Pani Prezydent, nie miał żadnych zastrzeżeń. Dopiero później, bez konsultacji z radnymi, Pani Prezydent stwierdziła, że zmienia plany. Dlatego chciałby poznać model finansowy i więcej szczegółów.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka odpowiedziała, że obecny projekt szpitala ma wiele wad. Wcześniejszy przetarg nie był dobrze przygotowany. Budowa miała być finansowana z KPO, gdzie jednak nie ma środków na ten cel. Kontaktowała się z Prezydentem Miasta Adamem Neumanem w sprawie zmiany planów budowy, ale okazało się, że decyzja już zapadła i być może stała za nią chęć wygranej w wyborach. Poinformowała, że propozycja budowy szpitala przez Śląski Uniwersytet Medyczny była gotowa, niezależnie od tego, kto wygrałby wybory. Wyraziła przekonanie, że gdyby wybory wygrał pan Mariusz Śpiewok, to realizowałyby te same kroki, gdyż oferta jest korzystna dla miasta. Taka inwestycja nie powinna budzić wątpliwości politycznych, dlatego radni będą informowani na bieżąco o postępach. Budowa będzie finansowana ze środków Ministerstwa Zdrowia, a budynki, w których obecnie świadczone są usługi medyczne, dalej będą służyły szeroko pojętej ochronie zdrowia. Gliwice są miastem starzejącym się, ale nieprzygotowanym na to, by sprostać potrzebom seniorów, co będzie wzięte pod uwagę.

Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 w Gliwicach Przemysław Gliklich przekazał, że od 1 listopada 2023 r. Szpital nabył 100% udziałów w spółce VitoMed, ponieważ firma Voxel, prowadząca Szpital, zapowiedziała, że od 1 stycznia 2024 r. zakończy działalność. Przejęcie to wymagało wielu działań, tak aby transakcja miała sens. Planowane jest przeniesienie oddziałów neurologii i udarów mózgu oraz internistycznego do lokalizacji przy ul. Z. Starego 20, gdzie Pan Prezes zaprosił wszystkich na odrębne posiedzenie Komisji. Natomiast budynek przy ul. Radiowej będzie szpitalem rehabilitacyjnym. Poinformował też, że Szpital

wystartował w konkursie na otwarcie 25-łóżkowego oddziału geriatrycznego. Jego lokalizacja miałaby być przy ul. Z. Starego i wtedy szpital byłby wieloprofilowy. Założenie jest takie, by budynek przy ul. Z. Starego był niezabiegowy, a te usługi byłyby świadczone przy ul. Kościuszki, gdzie obecnie obłożenie pacjentami jest ogromne. Dodał, że wynik Szpitala za ostatni rok był dodatni, była to kwota 1,8 mln zł, ale dla porównania Szpital Uniwersytecki zakończył rok z kwotą 58 mln zł. To pokazuje, jak ogromne są różnice w przypadku innego finansowania. Wspomniał również o programie Ministerstwa Zdrowia POLKARD, który pozwala na zakup sprzętu, przede wszystkim kardiologicznego. Oferta Gliwic została w nim odrzucona ze względu na rozproszone lokalizacje budynków, a to uzasadnia ich scalenie.

Radny Zbigniew Wygoda wyraził swoje niezadowolenie wobec postawy wcześniej wypowiadających się radnych. Zauważył, że z ich wypowiedzi płynie negatywny wydźwięk. Dodał, że jako lekarz z długoletnim stażem pracy wie, że w szpitalach uniwersyteckich jest zupełnie inny poziom finansowania, ale i pracy, kompetencji oraz świadczonych usług. Powiedział też o korzyściach płynących z istnienia szpitala uniwersyteckiego dla młodych ludzi, którzy chcieliby się kształcić w tym kierunku, a których bardzo brakuje. Dlatego też należy docenić to, że akurat w mieście Gliwice ma powstać taka inwestycja.

Radny Łukasz Chmielewski odpowiedział, że ma obawy o finansowanie inwestycji, skoro Ministerstwo Zdrowia nie ma pieniędzy na zapłacenie tzw. nadwykonań. Dodał, że zdaje sobie sprawę z tego, że wielu szczegółów w sprawie budowy można na tym etapie nie znać, ale chciałby, by ta wiedza była przekazana w niedługim czasie.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka odnosząc się do obaw radnego Łukasza Chmielewskiego o finansowanie, zapytała o alternatywę finansowania budowy. Dodała, że miasto Gliwice nie może sobie pozwolić na budowę szpitala ze środków własnych, gdyż byłaby to jedyna inwestycja przez najbliższe lata, a nie jest to jedynym oczekiwaniem mieszkańców. Środki na budowę nie są jeszcze zapisane w budżecie, ale „za chwilę” będą prowadzone rozmowy z ministrem finansów. Nie ma dobrej alternatywy dla budowy szpitala przez ŚUM. Proponowane rozwiązanie jest najlepsze z możliwych. **Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 w Gliwicach Przemysław Gliklich** powiedział, że w tzw. Planie Transformacji Województwa Śląskiego (dawniej: Mapa Potrzeb Zdrowotnych) jest zapis o tym, że powstanie nowy szpital uniwersytecki na bazie obecnego Szpitala Miejskiego nr 4. Każdy taki projekt musi uzyskać zgodę IOWISZ-u (Instrument Oceny Wniosków Inwestycyjnych w Sektorze Zdrowia). Zapewnił, że oddziały neurologii i udarowy są do Planu wpisane. Dodał, że jego zdaniem w strukturze miasta Gliwice powinien funkcjonować szpital rehabilitacyjny, z racji możliwości pozyskiwania dodatkowych środków.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryszkiewicz dodał, że w przypadkach finansowania podobnych inwestycji w innych województwach, środki były zapisane w ustawie budżetowej na wniosek Ministra Zdrowia. Dlatego nie są to środki Ministerstwa, ale wprost z budżetu państwa.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Mariusz Komidziński odpowiadając na pytanie radnego Chmielewskiego powiedział, że wykonawcy mają prawo zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych w ściśle określonych przypadkach dochodzić zwrotu kosztu przygotowania ofert. Takimi przypadkami są wyłącznie okoliczności unieważnienia przetargu z powodów zależnych od zamawiającego. W naszej sytuacji nie zachodzą takie przesłanki, bo oferta Mirbud jest odrzucana z winy wykonawcy, a brak zgody na zwiększenie kwoty, którą zamawiający przeznacza na realizację zamówienia nie mieści się w katalogu ww. przesłanek ustawowych.

Radny Adam Neumann przekazał, że będąc Prezydentem rozmawiał o szpitalu z rektorem Śląskiego Uniwersytetu Medycznego i uzyskał informację, że najpierw powinien być wybudowany planowany moduł szpitala. Dodał, że jest to jeszcze możliwe, gdyż pozwolenie na budowę jest aktualne. Powiedział, że w liście intencyjnym jest mowa

o staraniach o finansowanie inwestycji, a nie o samym finansowaniu. Jeśli ma być ono z budżetu państwa, to powinien to podpisać jego reprezentant.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka odpowiedziała, że podpisał się rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel powiedział, że ideą listu intencyjnego było podjęcie działań. Pod listem podpisał się również Wojewoda Śląski, który jest przedstawicielem administracji rządowej. Dodał, że na budowę potrzebne będzie minimum 2,5 mld zł. Gwarancje na finansowanie są takie, że jeśli jest wola wszystkich stron i zostanie ona poparta wolą Rady Miasta Gliwice, to od tego będzie zależała skuteczność działań. Na chwilę obecną środków na budowę nie ma.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała o wcześniejsze gwarancje finansowania z KPO.

Radny Adam Neumann odparł, że KPO nie było nigdy brane pod uwagę jako jedyne źródło finansowania, miasta finansują inwestycje z kredytów. Dodał, że miasto Gliwice jest w dobrej sytuacji finansowej, ma tzw. „luz kredytowy” i kredyt nie powinien tu martwić.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka odpowiedziała, że na początku jej kadencji w maju 2024 r., deficyt sięgał 190 ml Stara się tak działać, by na koniec roku wynik ten był chociaż zerowy. Nieprawdą jest, że miasto ma tzw. „górkę kredytową”, co pokażą najbliższe prace nad budżetem. Budowy nie można rozpocząć teraz, ze względu na konieczność zmian projektu, a przede wszystkim dostosowanie go do standardów Śląskiego Uniwersytetu Medycznego.

Radny Zbigniew Wygoda wyraził ponownie swoje niezadowolenie wobec wielu zastrzeżeń, które mają osoby niemające do czynienia z szeroko pojętym szpitalnictwem. Uważa, że jeżeli zmienia się profil szpitala, to nie można tak po prostu zacząć budowy, a potem dobudowywać kolejne części. Jako lekarz z wieloletnim doświadczeniem powiedział, że koncepcja powinna być od początku przemyślana.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel dodał, że zrealizowana inwestycja w postaci zbiornika retencyjnego w Gliwicach też budzi wiele zastrzeżeń i gdyby była realizowana teraz, to sytuacja byłaby podobna, jak szpitala.

Radny Marek Pszonak powiedział, że jest przekonany o tym, że wszyscy są za wybudowaniem nowego szpitala, która to inwestycja przyniesie wiele korzyści dla miasta, zarówno tych promocyjnych, ale i tych najważniejszych w postaci zabezpieczenia medycznego mieszkańców. Dodał, że zwrócił się o przekazanie listu intencyjnego, by się z nim zapoznać, gdyż nie był on ogólnie dostępny.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka wtrąciła, że chciała go pokazać najpierw radnym Rady Miasta Gliwice.

Radny Marek Pszonak kontynuując, zauważył, że z listu niewiele wynika, a kilka informacji jest koniecznych do przekazania już teraz. Zapytał, kto będzie inwestorem i beneficjentem środków zewnętrznych (z budżetu państwa) i jednocześnie poprosił o wyjaśnienie zapisu znajdującego się w preambule listu, dotyczącego wyrażenia poparcia oraz wsparcia budowy. Dodał, że chciałby wiedzieć, jak to rozumieć: czy to jest kwestia jednego czy drugiego?

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel odpowiedział, że beneficjentem będzie Śląski Uniwersytet Medyczny, jako jedyna możliwa droga do otrzymania środków, gdyż to Uniwersytet będzie inwestorem. Dodał, że w liście jest mowa zarówno o wsparciu, jak i poparciu, a więc czynności się nie wykluczają.

Radny Marek Pszonak zapytał, czy sygnatariusze listu intencyjnego będą tylko popierać budowę szpitala, czy również będą ją wspierać.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka potwierdziła, że stwierdzenia wsparcie i poparcie nie wykluczają się i mogą występować jednocześnie, a podpisani pod listem będą inwestycję wspierać i popierać.

Radny Marek Pszonak odparł, że wystarczyłby zapis o wspieraniu. Kontynuując zapytał, czy w jakiegokolwiek formule zostały opisane zadania dla pozostałych sygnatariuszy listu intencyjnego.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryszekiel odpowiedział, że list intencyjny ma charakter dużej ogólności. Działania Wojewody, Marszałka czy miasta nie zostały jeszcze uszczegółowione i będą określane sukcesywnie.

Radny Marek Pszonak poddał w wątpliwość charakter ogólności listu, z uwagi na zamieszczone w nim bardzo szczegółowe zapisy, dotyczące wymienionych specjalizacji szpitala marszałkowskiego, tj. leczenie schorzeń głowy i szyi oraz leczenie udarów mózgu. Zapytał, czy wszystkie aktualne oddziały gliwickiego Szpitala znajdują swoje miejsce w przyszłym Szpitalu Uniwersyteckim.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryszekiel stanowczo potwierdził, że tak – oddziały wraz z 365 łózkami.

Radny Marek Pszonak nawiązując do przeprowadzonej procedury przetargowej zapytał, czy dla pozyskania środków zewnętrznych (z budżetu państwa) byłoby lepiej, aby został rozstrzygnięty przetarg i by rozpoczęto budowę szpitala z tym projektem, który został przygotowany do przetargu, czy łatwiej byłoby pozyskać środki zewnętrznie bez rozstrzygnięcia przetargu i bez rozpoczęcia budowy przez miasto.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryszekiel stwierdził, że raczej bez rozstrzygnięcia przetargu i bez rozpoczęcia budowy przez miasto. Gdyż wtedy w jaki sposób Uniwersytet mógłby wnioskować o środki i w jakiej wysokości, skoro miasto zaczęłoby już inwestycję.

Radny Marek Pszonak zadał kolejne pytania: jakie będą rzeczowe i finansowe oczekiwania Śląskiego Uniwersytetu Medycznego względem miasta Gliwice dotyczące realizacji tej inwestycji, czy są one już znane na bieżącym etapie rozmów, czy będą elementem wypracowanych porozumień. Drugie pytanie dotyczyło terenu pod planowany szpital. Zauważył, że przekazanie terenu musiałoby nastąpić w drodze uchwały. Zapytał, czy po przekazaniu terenu miasto będzie wolne od wszystkich kwestii finansowych związanych z realizacją tej inwestycji i pozostaną tylko kwestie okołoinwestycyjne, takie jak drogi, chodniki, dojazdy do inwestycji.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryszekiel potwierdził, że nie ma konieczności zaangażowania finansowego miasta w budowę szpitala. Jednocześnie dodał, że oprócz otrzymania terenu od miasta, jedynym oczekiwaniem ŚUM jest zapewnienie m.in. infrastruktury drogowej i wodociągowej, która zapewni prawidłowe funkcjonowanie szpitala.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka dodała, że wciąż odbywają się analizy, czy przeznaczony teren/działka jest wystarczająca i spełni wymagania inwestycji. Dodała, że możliwości powiększenia terenu istnieją, lecz wciąż są poddawane analizie.

Radny Marek Pszonak przekazał, że chciałby, aby w przestrzeni publicznej zacząć mówić jednym głosem, przejść do realizacji konkretnych zadań, nie podważać już wyników pracy, która została wykonana w Wydziale Inwestycji i Remontów przy przygotowaniu całej procedury przetargowej.

Zwrócił się do Pani Prezydent prosząc, aby w przestrzeni publicznej nie używać już nieprawdziwych stwierdzeń, że szpital można było wybudować wcześniej zamiast Hali Podium (PreZero Arena). Wyjaśnił, że kiedy powstawała koncepcja budowy w Gliwicach hali widowiskowo-sportowej i projekt ten został wpisany do projektów kluczowych województwa śląskiego (rok 2006), szpitalna służba zdrowia w Gliwicach była w powijakach. Szpitale były w restrukturyzacji po przejściu ich od Powiatu Gliwickiego. Nie

można więc było wtedy myśleć o budowie nowego szpitala. Dodał, że obecnie miasto stoi przed wyzwaniem pod nazwą „Szpital”, i jeśli inwestycja będzie szpitalem gliwickim i klinicznym jednocześnie oraz będzie miała finansowanie, to osobiście zagłosuje za tym projektem.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Czapla zapytał Kanclerza ŚUM, czy istnieje organizm, który łączy w jednym budynku kliniki i szpital miejski. Czy będzie on miał autonomię, czy będzie jednak elementem jednolitego monolitu klinicznego? Zapytał o przewidywany czas trwania inwestycji i termin jej ukończenia przy okolicznościach najbardziej optymistycznych i sprzyjających.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel odpowiedział, że praktyki są różne, przedstawił modele i przykłady współpracy różnych szpitali ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, a w tym przypadku konkretny model jeszcze nie istnieje. Co do czasu realizacji inwestycji poinformował, że przy założeniu 850 łóżek z wykorzystaniem posiadanego projektu, po dodatkowym przeprojektowaniu, optymistyczna wersja to 5 lat. Dodał, że czas jest uzależniony nie tylko od „naszej” intensywności prac, ale również od woli politycznej ministerstwa i nie tylko.

Radna Krystyna Sowa poprosiła o przedstawienie kolejności niezbędnych działań, które powinny mieć miejsce w najbliższych tygodniach i miesiącach w związku z planowaną inwestycją oraz perspektywę czasową w aspekcie rozpoczęcia budowy, czyli ile musi upłynąć czasu do wbicia przysłowiowej łopaty.

Wyraziła także swoje niezadowolenie związane z brakiem skuteczności Województwa Śląskiego w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, w nawiązaniu do wcześniej przedstawionych przez Kanclerza danych z innych województw.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel podał wstępną kolejność koniecznych działań:

- ustalenie ostatecznej fuzji (w związku z prowadzonymi rozmowami z Prezes Szpitala Położniczo-Ginekologicznego), doprecyzowanie ostatecznej liczby łóżek oraz ostateczne ustalenie liczby sal operacyjnych – okres ok. 1 miesiąca,
- przygotowanie wniosku w systemie IOWISZ (Instrument Oceny Wniosków Inwestycyjnych w Sektorze Zdrowia) – okres ok. 6 miesięcy,
- równoległe prowadzenie prac zespołu technicznego (precyzyjne ustalenie warunków infrastruktury, np. liczby miejsc parkingowych, sposobu ich zagospodarowania, zaplanowanie otoczenia szpitala itp.),
- przygotowanie finalnego wniosku do Ministra Zdrowia o wpisanie finansowania do budżetu.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel zapewnił, że wszystkie działania będą intensyfikowane, aby doprowadzić do jak najszybszego rozpoczęcia inwestycji.

Radna Krystyna Sowa zapytała, na kiedy przewiduje się przygotowanie wniosku do Ministra Zdrowia, zakładając posiadanie pozytywnej opinii IOWISZ-a.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel powiedział, że chciałby, aby wniosek był przygotowany na koniec pierwszego kwartału 2025 r.

Radny Łukasz Chmielewski odczytał fragment pisma Sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia, z którego wynika, że do Ministerstwa nie wpłynęły oficjalne dokumenty, przedstawiające zakres rzeczowy inwestycji, umożliwiające przeprowadzenie szczegółowej analizy. W dyspozycji Ministra Zdrowia jest jedynie materiał roboczy, przedstawiający wstępny zarys oraz ogólne założenia dotyczące przewidywanych kosztów inwestycji. Zapytał, czy dobrze rozumie, iż Śląski Uniwersytet Medyczny nie dysponuje żadnymi

środkami finansowymi, które mógłby przeznaczyć na budowę, a inwestycja ma być realizowana w całości z budżetu państwa.

Kanclerz Śląskiego Uniwersytetu Medycznego dr n. med. Ireneusz Ryskiel potwierdził tę informację. Następnie odniósł się do zacytowanej treści pisma Sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia. Powiedział, że posiadanie materiałów roboczych, przedstawiających wstępny zarys inwestycji, jest potwierdzeniem wszystkiego, o czym mowa. Również Ministerstwo Zdrowia jest poinformowane, a szczegółów nie posiada z uwagi na toczący się proces przygotowawczy.

Radny Łukasz Chmielewski wyraził niezadowolenie z powodu braku przekazywania informacji w sprawie toczących się prac nad inwestycją.

Prezydent Miasta Katarzyna Kuczyńska-Budka powiedziała, że jej zamysłem było przekazanie w pierwszej kolejności informacji radnym, a następnie opinii publicznej.

Radni podjęli dyskusję w odpowiedzi na wypowiedź Pani Prezydent. Jej konkluzją było wyrażenie ogólnego niezadowolenia z istniejącego modelu przepływu informacji i sposobu komunikacji z radnymi. Uznali, że radni nie są traktowani jako partnerzy w działaniach.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji Krzysztof Procel zakończył dyskusję i podziękował gościom za obecność i informacje. Dodał, że dla dobra miasta i mieszkańców należy zrobić wszystko, aby zrealizować tak sztanarową inwestycję i wyraził nadzieję, że przyszły model współpracy ulegnie zmianie – przekazywanie informacji będzie zadawalające dla wszystkich i umożliwi szybką komunikację i pozytywną współpracę.

(***)

Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji Krzysztof Procel zakończył część pierwszą posiedzenia. Ogłosił kilkuminutową przerwę dla Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej, a dla Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji rozpoczął drugą część posiedzenia w celu omówienia spraw bieżących Komisji.

Część II

Ad 2) Sprawy bieżące Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji.

Komisja zapoznała się z następującym dokumentem:

- a) Sprzeciw do toczącego się postępowania administracyjnego o wydanie pozwolenia na budowę 17-kondygnacyjnego budynku przy ul. Jagiellońskiej 28 (w aktach sprawy nr **BR.0012.38.4.2024**).

Komisja wystosuje pismo do Zastępcy Prezydenta Miasta Jarosława Zięby z prośbą o ustosunkowanie się do treści sprzeciwu oraz przedstawienie propozycji polubownego załatwienia sprawy.

(***)

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji.

(***)

Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji Krzysztof Procel oddał prowadzenie obrad **Przewodniczącemu Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciechowi Czapl** i pozostał na posiedzeniu z uwagi na swoje członkostwo w Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej.

(***)

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Czapla prowadził ciąg dalszy posiedzenia Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej.

Ad 3) Druki sesyjne opiniowane przez Komisję Zdrowia i Polityki Społecznej.

Komisja Zdrowia i Polityki Społecznej zaopiniowała następujące druki sesyjne:

- a) Projekt uchwały (**druk nr 76/2024**) w sprawie udzielenia zgody na przyznanie bonifikaty od ustalonych Domowi Dziecka nr 1 w Gliwicach opłat rocznych z tytułu trwałego zarządu.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Czapla zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 76/2024.

Wynik głosowania: **7 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

- b) Projekt uchwały (**druk nr 77/2024**) w sprawie udzielenia zgody na przyznanie bonifikaty od ustalonych Domowi Dziecka nr 3 w Gliwicach opłat rocznych z tytułu trwałego zarządu.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Czapla zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 77/2024.

Wynik głosowania: **7 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

- c) Projekt uchwały (**druk nr 74/2024**) w sprawie ustalenia opłat za pobyt i wyżywienie dzieci objętych opieką w Żłobkach Miejskich w Gliwicach.

Radny Olaf Pest powiedział, że w tej sprawie chce zawnieść do Prezydenta Miasta o autopoprawkę. Chodzi o to, że projekt ustala opłatę za pobyt w wysokości 1500 zł, która będzie opłacana z programu rządowego o nazwie „Aktywny Rodzic”. Intencją jest, by w sytuacji zmiany zasad tego programu, mieszkańcy Gliwic nie zostali postawieni przed koniecznością opłaty na poczet żłobka kwoty 1500 zł za pobyt i jeszcze opłaty za wyżywienie.

Radny Łukasz Chmielewski dodał, że dobrze by było zapisać, że w razie zmian zasad programu „Aktywny Rodzic”, w Gliwicach wraca się do wcześniejszego systemu opłat.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński potwierdził, że rozumie intencje radnych, jednak obawia się, że opinia prawna może nie dać możliwości tej poprawki. Dla budżetu miasta jest to bez znaczenia, ale zabezpiecza mieszkańców i zdaje sobie z tego sprawę, jednak możliwość zmiany uzależniona będzie od opinii prawnej.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Czapla zaproponował odłożenie opiniowania tego projektu uchwały do czasu otrzymania opinii prawnej w tej sprawie. Tym samym ustalił termin kolejnego posiedzenia Komisji w tym temacie na dzień 26 września 2024 r. o godzinie 14:40.

- d) Projekt uchwały (**druk nr 78/2024**) w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zwiększenia środków finansowych na realizację programu „Asystent osoby niepełnosprawnej” dla jednostek samorządu terytorialnego oraz wprowadzenie zmian w tym programie.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Czapla zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 78/2024.

Wynik głosowania: **7 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

e) Projekt uchwały (**druk nr 83/2024**) zmieniający uchwałę w sprawie Statutu żłobków Miejskich w Gliwicach.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Gorczyński wyjaśnił, że od 1 października br. zmienia się ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. Po zmianie rodziny wielodzietne nie będą punktowane w procesie rekrutacji na równi z rodzinami dzieci niepełnosprawnych, choć nadal będą objęte wyższą punktacją. Dodał też, że kolejna zmiana wynika z programu „Aktywny Rodzic”. Żłobek ma służyć głównie rodzicom pracującym, dlatego też opłata za pobyt będzie naliczana z dołu, by rodzice nie musieli płacić w czasie oczekiwania na decyzję o dofinansowaniu z ZUS.

Przewodniczący Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej Wojciech Czapla zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 83/2024.

Wynik głosowania: **7 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

(***)

Ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej na **26 września 2024 r.**, godz. 14.40, przed sesją Rady Miasta.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej.

Protokołowały

(-) Ewa Anioł

(-) Anna Ciekańska

Przewodniczący Komisji
Rozwoju Miasta i Inwestycji

(-) Krzysztof Procel

Przewodniczący Komisji
Zdrowia i Polityki Społecznej

(-) Wojciech Czapla